

Przemiany w myśleniu o ludzkiej płciowości

Weronika Urban

Płeć definiowana przez pryzmat współczesnej nauki przestaje być znakiem obiektywnie dostępnym, przyjmuje formę kategorii płynnej czerpiącej z dorobku naukowego wielu dziedzin. Interdyscyplinarny charakter rozważań na temat ludzkiej płciowości owocuje szeregiem założeń, które nie tylko przeddefiniują tradycyjnie wyznaczony schemat oparty na binarnym układzie kobieta- mężczyzna, ale również kształtują na nowo zawartość znaczeniową samych pól identyfikacji płciowych.

Rozważania o płci i ludzkiej seksualności przestały być tematem prywatnych rozmów za sprawą tzw. „trzeciej fali” feminizmu, która na mocy swoich haseł, z tego, co prywatne uczyniła publicznym. W obszarze zainteresowania nurtu znalazły się nie tylko twierdzenia odnoszące się do pozycji i praw kobiet. Wyjściem poza ramę interpretacyjną porządkującą rzeczywistość społeczną w kategoriach podziału męskie żeńskie, feminizm otwiera nowy dyskurs naukowy obejmujący zagadnienia lokujące się pomiędzy tradycyjnie wyznaczonym porządkiem. Aktywizm lat 90 tych. skoncentrowany jest wokół hasła różnorodności kulturowej i seksualnej, wprowadzając tematy intymne w publiczny obieg. Badania, których podstawą stały się idee „rewolucji obyczajowej”, podejmują tematy dotychczas pomijane lub nieuświadomione. Jest to wynik między innymi wzmożonej działalności marginalizowanych mniejszości seksualnych, które walczą o swoją pozycję w społeczeństwie. Nowa perspektywa badawcza uwzględniając istnienie odmienności przełamuje dzięki temu schemat heteronormatywnego podziału i wytworzone w jego ramach konstrukty płciowe. Problematyka płci zostaje ujęta w ramy wielo-dyskursywnej analizy prowadzonej zarówno na poziomie mikro jak i makrospołecznym. Konsekwencją owych działań jest powstanie teorii definiujących płeć oraz ciało jako tworów kulturowego podważając tym samym tezy i założenia tradycyjnego, dominującego dyskursu interpretacyjnego.

Analiza historycznych przemian odnośnie płciowej obyczajowości pozwala zauważyć, w jaki sposób zmieniały się tezy ujmujące płeć w ramy ideologiczne i wyznaczyć etapy zmian myślenia o płciowości. Procesualny charakter przemian dotyczących kontekstów rozumienia gender przenosi środek ciężkości zainteresowań badawczych w stronę pozytywnej zmiany i szeroko rozumianej sprawności, odchodząc od tradycyjnego nurtu. Wprowadza kategorię płci i ciała w zakres zainteresowania nowych pól badawczych, formując przy tym wielowymiarowe narzędzia analizy.

1. Wizja jednopłciowego modelu, traktuje ciało jako jednopłciowy wzór ustanowiony przez Boga, które łączy w sobie cechy zarówno męskie jak i żeńskie. Różnica biologiczna w tym ujęcie spełniła mniejszą rolę, pierwszorzędne znaczenie ma fakt, iż kobiecość i męskość to odbicie tego samego wzorca, z tym, że mężczyzna jest bliższy ideału. W konsekwencji płeć ujęta została w ramy kulturowo ustanowionej hierarchii z przypisaną męską pozycją dominującą. Podstawą przypisania ról społecznych nie były różnice anatomiczne, ponieważ ich nie dostrzegano, kobieta uznawana była jako niedoskonały odwrócony mężczyzna. Dowodzono, iż kobiece organy rozrodcze stanowią lustrzane odbicie męskiego przyrodzenia. Fakt ich umieszczenia wewnątrz ciała tłumaczony był pasywną i zimną naturą kobiety³⁷⁶. Kobieta może przeistoczyć się w mężczyznę wyrzucając na zewnątrz swoje narządy płciowe, mężczyzna nie może stać się kobietą, ponieważ wewnątrz ciała nie ma miejsca na jego organy, jak również zasadne jest dążenie do ideału, czyli do męskiego wzorca³⁷⁷. Zestaw typowych żeńskich i męskich zachowań czy cech został wyznaczony zasadami kulturowymi³⁷⁸. „[...]aby, być mężczyzną, trzeba nie tylko należeć do płci męskiej; nie wystarczy, mówiąc z pewną przesadą, nie być kobietą, lecz muszą wystąpić jeszcze inne kwalifikacje społeczne: poważna, szacowna pozycja socjoekonomiczna, zwykle w połączeniu z kompetencją «do założenia ogniska domowego, ożenku i przewodzenia rodziny»³⁷⁹.

2. Etap binarnego modelu płciowego, oznacza, iż wcześniejsze założenia zostały przeformułowane zgodnie z założeniem rozdzielałym rzeczywistość na sfery męską i żeńską definiowane w oparciu o różnice anatomiczne. Biologizm dający podstawę do skodyfikowania obszarów typowych dla każdej płci połączony z zasadą nierówności wyznacza porządek rzeczywistości społecznej. Anatomiczny kształt ciała ma rozstrzygające, normatywne znaczenie. Zgodnie z tym nurtem płcie są nie tylko nierówne sobie, różne pod względem moralnym i fizycznym, ale i komplementarne. Zajmują niewymienialne między sobą pozycje, co prowadzi do zamykania się płciowych tożsamości. W tym modelu mowa jest o podziale płciowym stabilnym, niewspółmiernym, który jest podstawą porządku społecznego, ekonomicznego i politycznego³⁸⁰. Nierównomierny podział władzy oparty na różnicach cielesnych przybiera formę ujarzmiania „naznaczając ją (jednostkę) własną szczególną indywidualnością, [...]nakładając na nią „prawo Prawdy”, które musi ona uznać i które inni w niej uznają”³⁸¹. Usankcjonowana kontrola seksualności legitymizuje wyprodukowaną zgodnie z patriarchalnym schematem hierarchię płci. Zewnętrzne ograniczenia

³⁷⁶ W. Baluch, M. Sugiera, J. Zając, *Dyskurs, postać i płeć w dramacie*, wyd. II, Kraków 2009, s.349.

³⁷⁷ T. Laqueur, *Making sex, body and gender from the Greek to Freud*, Harvard University Press, 1990, s.141.

³⁷⁸ A. Buczkowski, *Społeczne tworzenie ciała:; płeć kulturowa i płeć biologiczna*, Kraków 2005, s. 117-122.

³⁷⁹ *Praktyki cielesne*, red., J. M. Kurczewski, Warszawa, 2006, s. 184.

³⁸⁰ T. Laqueur, *Making sex, body and gender from the Greek to Freud*, Harvard University Press, 1990, s. 18.

³⁸¹ M. Foucault, *Podmiot i władza*, 1982 [w:] *Lewą Nogą*, przeł. J. Zychowicz, 1998 nr 9, s.178.

nakładane przez nierównomierną relację władzy zmuszają cielesnie zidentyfikowaną płć do wypełnienia określonej roli. Tym samym płć poddawana jest ciągłemu społecznemu nadzorowi, w celu potwierdzenia słuszności owego porządku³⁸². Logika myślenia binarnego nie tylko różnicuje płcie, ale stawia kobietę w opozycji do mężczyzny definiując ją w kategorii „innego”, męskiego wyobrażenia. Kobiecość jako społeczny konstrukt wypycha kobietę w klatkę podporządkowania, bierności i przedmiotowości w przeciwieństwie do męskiego habitusu zdefiniowanego jako aktywnego zdobywcę świata, podmiotu własnych działań. Nawet tajemnicza moc dawania życia nie jest w stanie zmniejszyć dystansu dzielącego kobietę od mężczyzny, ponieważ ona tylko daje życie nie narażając własnego³⁸³.

W budowaniu relacji między męskością a kobiecością znaczącą rolę odegrała koncepcja Lacana, traktująca podział i przeciwstawność płci za cechę naturalną. Opozycja męski podmiot, żeński przedmiot określona została zgodnie z falliczną zasadą. Podmiot konstytuuje się wyłącznie w odniesieniu do swojego przedmiotu, który staje się treścią jego pragnień „*Kobieta ustawia się wobec męskiego podmiotu w pozycji przedmiotu a starając się tworzyć wrażenie, że uzupełnia i ucieleśnia sobą jego brak*”³⁸⁴. W nawiązaniu do myśli freudowskiej Lacan formułuje męską tożsamość wokół fallusa, który pełni funkcję „symbolu granicznego” oddzielającego mężczyznę od kobiety pozbawionej pełni doświadczenia bytu³⁸⁵. Lacan zwraca również uwagę, iż identyfikacja płciowa zachodzi na poziomie symboliczno-poznawczym za pośrednictwem języka, to znaczy rodzi się w opozycji wobec znaku przypisanego płci przeciwnej, na zasadzie „wiem, kim nie jestem”³⁸⁶. Własna tożsamość płciowa tworzona jest jako zaprzeczenie płci przeciwnej.

Zmiana znaczenia przypisywanego czynnikom anatomicznym zachodzi wraz z pojawieniem się psychoanalizy. Anatomia ujmowana jest jako znak reprezentujący daną płć, a nie o niej rozstrzygający. Freud łącząc anatomię i tożsamość płciową z płcią rozumianą biologicznie i kulturowo wykazał, iż identyfikacja płciowa ma swoje odbicie w etapach rozwoju dziecka. Normalny schemat rozwoju chłopca zakłada zerwanie silnej więzi z matką w obawie przed kastracją, i identyfikację z ojcem. Dziewczynka świadoma swojego „braku” w postaci braku penisa, dlatego przenosi swoje uczucia na ojca, jednak uczucie braku w pełni zniwelować może urodzenie dziecka³⁸⁷ w heteroseksualnym związku.

³⁸² T. Spargo, *Foucault and queer theory*, 1999, New York, s.54-55.

³⁸³ S. de Beauvoir, *Druga płć*, przeł. G. Mycielska, Warszawa 2003, s. 81-84.

³⁸⁴ P. Dybel, *Refleksje wokół diagramu różnicy seksualnej Jscquesa Lacana*, [w:] Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury, red. G. Borkowska, L. Sikorska, Warszawa 2000, s. 37.

³⁸⁵ Jak wyżej.

³⁸⁶ W. Baluch, M. Sugiera, J. Zając, *Dyskurs, postać i płć w dramacie*, wyd. II, Kraków 2009, s.353.

³⁸⁷ Tamże, s. 351-352.

3. Rola habitusu dla binarnego schematu płci

P. Bourdieu zwraca uwagę, iż różnica płciowa traktowana jest jako obiektywny element „porządku rzeczy”, który arbitralnie wyznacza podziały zgodnie z męskim schematem myślowym. Dominujący społeczne androcentryzm zostaje narzucony i utrwalony, przez co uchodzi za naturalny. Tego typu podział, wsparty zasadą dominacji wiąże się z zamknięciem w ciele i samej płci symbolicznie utrwalonych i przypisanych bezdyskusyjnych właściwości oraz schematów percepcji. Społeczna konieczność przekształcana jest w ten sposób w naturalność wyznaczającą kierunek podziałów. W tym przypadku społeczne definiowanie organów płciowych prowadzi do uwypuklenia różnic pomijając znaczenie podobieństw. Konwencjonalizm przypisany płciom oraz ustanowienie męskiej zasady jako miarę wszystkiego, reprodukowany jest w toku socjalizacji oraz kontroli społecznej prowadząc do powstania habitusów płciowych³⁸⁸. Ustalony porządek formuje dwa sposoby organizowania ciała w płć:

- **Habitus męski**, czyli nie-kobiecy, wiążący się z takimi cechami jak aktywność, dominacja, sfera publiczna, prawo, zewnętrzne.
- **Habitus żeński**, jako byt negatywny, nie-męski tworzony przez braki i wady, określane przez to, co podległe, wewnętrzne.

Zamknięcie płci w dwa osobne symbolicznie i historycznie ukształtowane systemy struktur, będących podstawą praktyki społecznych, pozwalających działać i myśleć w granicach warunków tworzących dany habitus świadczy o konstruktywnym charakterze płci. Habitus, przyjęty w procesie socjalizacji, odtwarza się w postaci trwałych dyspozycji dostępnych każdej z płci. Oznacza to, iż cechy męskie lub żeńskie nie są naturalne, lecz w procesie internalizacji traktowane jako własne stają się podstawą identyfikacji i działania jednostki³⁸⁹.

Habitus płci to struktura dychotomicznie organizująca doświadczenia, percepcję, relacje i pozycję społeczną zgodnie z posiadaną płcią. Wiaże płć z określonymi praktykami oraz znaczeniami historyczno-społecznie ustanowionymi.

Habitus rozumiany jako kompleks uwewnętrznionych postaw, które wpływają na sferę nawyków, ocen, ograniczeń czy schematów myślowych wyznaczają granice poznania społeczno-kulturowego, w tym kwestii związanych z płciowością. Konsekwencją głębokiej i siennej internalizacji reguł społecznej gry jest ich obiektywizacja, a w konsekwencji uznanie ich za naturalne. Wartości będące podstawą sądów w kwestii podziału binarnego płciowego nie są obiektywne, lecz narzucone na drodze tzw. „przemocy symbolicznej” zmierzającą do wpojenia określonego habitusu. Przy

³⁸⁸P. Boudieu, *Męska dominacja*, przeł. L. Kopciwicz Warszawa 2004, s. 15-32.

³⁸⁹P. Bourdieu, *Struktury, habitus, praktyki*, przeł. L. Kopciwicz, [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.) Socjologia. Lektury. Kraków 2005, s.546-550. także P. Bourdieu, *Dystynkcja, społeczna krytyka władzy sądzienia*, przeł. Piotr Biłos, Warszawa 2005, s. 216-218.

zastosowaniu symbolicznych środków oddziaływania przekazywane treści wyznaczają obszar kompetencji społecznych w tym zakresie³⁹⁰. Sieci wartości w połączeniu ze zdolnością porządkowania wiedzy o świecie prowadzą do ukształtowania się określonej postawy na przykład wobec ciała i jego płci. Jak wskazuje, J. Turowski na zachowanie jednostki wpływają czynniki bioanatomiczne tj. popędy, psychiczne, uczucia i afekty oraz społeczne pochodzące z wpływu kultury danego środowiska. Powyższe czynniki przenikają się, oddziałują ze zmiennym natężeniem prowadząc do różnorodnych postaw³⁹¹. Zmiany świadomościowe, jakie przynoszą takie pojęcia jak antagonizm, transwestytyzm czy transseksualizm wyznaczają nowe kierunki myślenia i badań związanych z upłuciuwieniem ciała. Na nowo zdefiniowana sytuacja społeczno-kulturowa nie zawsze powoduje rekonstrukcję dotychczasowych wzorców postaw. Kulturowo utrwalony model postępowania stojący w sprzeczności z aktualną sytuacją jest źródłem dysonansu, który generuje postawy obiektywizujące subiektywność.

4. Płeć jako akt performatywny. Do źródeł inspiracji teorii głoszącej preformatywne ujęcie płci należy między innymi teoria aktów mowy. Zgodnie z jej założeniami zdanie preformatywne to tak zwane zdanie dokonawcze, co oznacza, iż samo jego wypowiedzenie wywołuje stan, o którym mówi, i jest to jedyny sposób jego ustanowienia. Nowy stan rzeczy osiąga się tylko i wyłącznie poprzez wypowiedzenie danego zdania³⁹². Język jako narzędzie kreacji pełni szczególną rolę w procesie budowania sfery znaczeniowej życia codziennego. W ujęciu fenomenologicznym życie codzienne to przede wszystkim „*życie z językiem i przy pomocy języka*”³⁹³ z uwagi na fakt, iż odtwarza on wzory interakcji zgodne ze schematami typizującymi. Język ustanawia porządek „... *zaznacza punkty orientacyjne mojego życia w społeczeństwie i wypełnia to życie znaczącymi przedmiotami*”³⁹⁴ Rzeczywistość społeczna, powstająca „*w myślach i działaniach*” *za pomocą języka, symboli i gestów, dzięki nim trwa jako świat rzeczywisty*³⁹⁵. Zgodnie z tym ujęciem binarny podział płciowy oraz charakterystyka każdej z płci jest również stworzona społecznie i uwarunkowana historycznie jako jeden z elementów składających się na społeczną rzeczywistość. Świadczyć mogą o tym również zmiany dotyczące obowiązujących teorii prezentujących różne modele płciowe i współzależności każdej z płci.

Rozróżnienie dwóch aspektów płciowości zaproponowane przez R. J. Stollera w 1968 roku zaowocowało powstaniem teorii dwóch oddzielnych płci; kulturowej i biologicznej, których, zdaniem

³⁹⁰P. Boudieu, J. C. Passeron, *Reprodukcja, elementy teorii, system nauczania*, red. E. Neyman, Warszawa 1990, s. 15-16.

³⁹¹J. Turowski, *Osobowość, socjalizacja, postawy*, [w:] Problematyka wychowania w twórczości polskich socjologów, red. W. Ambroziak, J. Modrzewski, Kalisz 1998, s. 200-381

³⁹²J. L. Austin, *Wypowiedzi performatywne*, [w:] Austin J. L. *Mówienie i poznawanie*, Warszawa 1993.

³⁹³P.L Berger, T. Luckmann, *Społeczne tworzenie rzeczywistości. Traktat z socjologii wiedzy*. Warszawa 2010, s. 72.

³⁹⁴Tamże, s 53.

³⁹⁵Tamże s.50.

Stollera, relacje można scharakteryzować stwierdzeniem zakładającym pewną formę zależności. Mianowicie płeć biologiczna traktowana jako czynnik tożsamości biologicznej i płciowości, determinujący orientację i zachowanie seksualne jednostki, ma skłonność do dostosowania się do kulturowo ustanowionych wzorów seksualności obowiązujących w danym momencie historycznym, czyli płci kulturowej. Teza kulturowej nadbudowy zachowań seksualnych podważyła założenie o biologicznych determinantach odmienności kobiet i mężczyzn³⁹⁶. Role płciowe, czyli repertuar zachowań charakterystyczny dla danej płci odzwierciedla wymogi kulturowe a nie różnice biologiczne. Odgrywanie roli płciowej w życiu codziennym służy identyfikacji z określoną płcią. Ukształtowane poczucie przynależności do jednej z grupy potwierdzone zbiorem typowych zachowań płciowych, to znaczy osobiste realizowanie i przeżywanie wyznaczonej roli płciowej to efekt oddziaływania społecznych mechanizmów identyfikacji płciowej zgodnie z obowiązującymi normami. Ukształtowane postawy męskie oraz żeńskie podlegają zmianie obyczajowej w konsekwencji, której dochodzi do przedefiniowania tego, co ukrywa się pod kategorią męską i żeńską.

Odbieganie od przyjętych standardów, niepowielanie matrycy płciowej wiąże się z traktowaniem jako jednostka o zaburzonej identyfikacji płciowej³⁹⁷. Przekonanie zgodnie, z którym sex (płeć biologiczna) traktowano jako niezmienny element przypisany jednostce a gender (płeć kulturowa) jako konstrukt zmienny w czasie posłużyło za podstawę rozważań wielu badaczy w tym Simone de Beauvoir. Jej rozważania posłużą za podstawę dalszej części pracy.

Przełom wyraża się w stwierdzeniu J. Butler, która kwestionuje podział na sex gender, uznając obie płcie podobnie jak i samą kategorię płciowości za „kulturowo dyskursywny” konstrukt. Celem działań systemu normatywnego jest, za pośrednictwem płci kulturowej, produkcja „płci naturalnej”. Płeć kulturowa *”powinna także odsyłać do samego aparatu służącego wyważaniu i ustalaniu płci biologicznej”*³⁹⁸. *„(...) kulturowa płeć nie ma się do kultury tak jak biologiczna do natury, lecz jest także określeniem zbioru dyskursywnych/kulturowych środków, które wyważają „ naturę podzieloną na płcie biologiczne” bądź „naturalną biologiczną płeć” i ustalają, że należy ona do sfery „przed dyskursywnej”, sfery poprzedzającej kulturę, że jest politycznie neutralną powierzchnią, na którą oddziałuje kultura”*³⁹⁹. W nawiązaniu do teorii roli płciowej J. Butler zwraca uwagę na fakt, iż „czynienie swojej płci” odbywa się według zasad wcześniej i ogólnie ustalonych, co oznacza, że nie „czynienie płci” nie jest sprawą indywidualną, lecz jest performatywnym aktem odtwarzania konwencji wzmacnianym procesem naturalizacji. Nie istnieje niezależny, „biologiczny” podmiot, jego niezależność to fikcja społeczna stworzona za pomocą tworzących go aktów performatywnych. *„Płeć*

³⁹⁶ A. Buczkowski, *Społeczne tworzenie ciała.; płeć kulturowa i płeć biologiczna*, Kraków, s.35-39.

³⁹⁷ H. Jakubowska, *Socjologia ciała*, Poznań 2009, s. 47-50.

³⁹⁸ Tamże s. 52.

³⁹⁹ Jak wyżej.

*kulturowa to akt performatywny, który wytwarza iluzję istnienia wewnętrznej płci, rodzaju esencji czy psychicznego ośrodka seksualności.(...)W efekcie tego jednym ze sposobów naturalizacji płci kulturowej jest przyjęcie jej jako psychicznej czy fizycznej wewnętrznej konieczności*⁴⁰⁰. „Czynienie płci” to akt konstytutywny, ustanawiający tą płć i jej tożsamość. Z tym sposobem myślenia wiąże się hasło Simone de Beauvoir „nikt nie rodzi się kobietą, kobietą się nią staje”⁴⁰¹, należałoby dodać, na drodze codziennych aktów performatywnych utwierdzających jednostkę w przekonaniu o swojej płci.

Jeśli rzeczywistość życia codziennego wraz z obowiązującymi w niej schematami przyjmowana jest bez zastrzeżeń oznacza to, iż gesty, zachowania odnoszące się do odgrywanej płci, jako element tejże rzeczywistości również przyjmowane są na zasadzie „naturalności”, normalności i jako takie w sposób iluzyjny określają tożsamość płciową. Podmiot gender jest konstytuowany poprzez odegranie aktu wypełnionego zestawem oczekiwań, które to pozwalają na społeczne rozpoznawanie podmiotów oraz ich społeczne istnienie. Konwencją dla procesu ciągłego i stałego „czynienia płci” jest heteroseksualna matryca, która biologicznie zdefiniowanym ciałom narzuca przynależność do jednej z dwóch granicznych, „normalnych” kategorii płci, wymuszając powielanie całego zestawu norm dominującego porządku.

Obraz płci kulturowej i biologicznej w ujęciu performatywnym można scharakteryzować następująco:

- Płć biologiczna różnicuje jednostki, jednak powyższe różnice nie mogą służyć jako czynniki tworzące iluzję „naturalności” płci biologicznej. Ten rodzaj płci jest ujmowany w normy kulturowe, co oznacza, iż podział na płcie kulturowa i biologiczną jest bezzasadny, ponieważ obie to społeczny konstrukt. Ograniczenia skierowane wobec biologicznie zdefiniowanej płci ograniczają i kontrolują kategorii płci zgodnie z dominującym dyskursem. Służy ona materializacji ciała, które nabiera znaczeń społecznych i kulturowych⁴⁰².

- Płć kulturowa jest formą działania w publicznej sferze i „czynienia płci” za pomocą aktu performatywnego realizującego fikcyjne założenia kulturowe. Powstaje w wyniku powtarzania norm płciowych. Jest narzędziem oddziaływania i realizacji władzy. Zakładając, iż płć biologiczna jest imitacją, dochodzi do sytuacji, w której płć kulturową należy traktować w kategorii „imitacji imitacji”⁴⁰³

⁴⁰⁰ W. Baluch, M. Sugiera, J. Zając, *Dyskurs, postać i płć w dramacie*, wyd. II, Kraków 2009, s. 361.

⁴⁰¹ Tamże, s. 341.

⁴⁰² Tamże, s. 363.

⁴⁰³ J. Milizeńska, *Płć ciała, seksualność, od feminizmu do teorii queer*, Kraków 2006, s.185-187.

- Płeć jest aktem konstytuującym podmiot, aktem ukrytego cytowania norm, które wymusza na ciele odpowiednie zachowanie⁴⁰⁴.

Przemiany zachodzące w obrębie naukowej dyskusji na temat płci, sposobów jej definiowania, porządkowania powiązane są z rzeczywistością życia codziennego. Rozważania naukowe wychodzące od myślenia w kategoriach jednopłciowego modelu traktującego kobietą i mężczyznę jako reprezentantów jednej płci, z tym że ciało kobiece sanowi odwrócenie męskiej anatomii, poprzez model wyznaczający arbitralną oś dzielącą płcie na przeciwstawne habitusy, aż do zwrotu myślowego wyłamującego się binarnym podziałem płciowym kształtują się również obszary obowiązującej obyczajowości i odwrotnie. Trudno jest określić charakter tych relacji, wykazać jednoznaczny wpływ, hierarchię lub kierunki zależności. Jednakże procesualnym charakter myślenia o płci pozwala stwierdzić, iż sam przedmiot zainteresowania badawczego pozbawiony jest ścisłych ram. Jego rozumienie jest kontekstualne, zależne od przyjętych norm i zasad, bez względu czy inicjowane jest na polu naukowym czy w sferze życia codziennego. Zgłębiając współczesne ujęcie płci można stwierdzić, iż za sprawą działań nastawionych na przełamywanie tradycyjnych schematów płeć nabiera charakteru indywidualnego wkraczając jednocześnie w obszar publicznej debaty.

⁴⁰⁴J. Butler, Akty performatywne a konstrukcja płci kulturowej. Szkice z zakresu fenomenologii i teorii feminizmu, [w:] M.Dąbrowski, R. Pruszczyński, *Lektury inności. Antologia*, Warszawa 2007, s. 25- 30.

Streszczenie

To w jaki sposób postrzegamy płeć, jakie cechy przypisujemy każdej z nich, to jak tworzymy podziały płciowe uzależnione jest od obowiązujących ram teoretycznych. Tym samym płeć przestaje być kategorią stałą, nabiera procesualnego charakteru podatnego na historyczne uwarunkowania. Wizja płci ewoluowała od modelu jednopłciowego, traktującego obie płcie jako odbicie tego samego ideału płci. Jednakże w tym ujęciu kobiecość uznaje się za gorszą kopię wzorca, dlatego za normę, punkt odniesienia uznaje się męczyznę. Za sprawą myślenia binarnego powstał dwupłciowy podział oparty o zasadę różnicy anatomicznej, wpisujący płcie w hierarchiczne zależności habitusów płciowych. Iluzję „naturalności płci” przełamuje perspektywa performatywna, mówiąca o „czynieniu płci” tj. konstruowaniu, uznawaniu płci na drodze codziennych, powtarzających się aktów performatywnych. Konwencję „czynienia płci” ustanawia sytuacja społeczno–kulturowa, z tego powodu płeć przestaje być cechą indywidualną, jak ma to miejsce we wcześniejszych modelach. Wyobrażenie płci ma czasowy charakter, podatne jest na czynniki środowiskowe. Zmianie ulega zarówno samo rozumienie płci jak i związana z nią obyczajowość.

Summary

The way how we think about sex and gender, what the characteristics we attribute to gender or what kind of sexual division we create it depends on current theories. That means gender/sex is not a fixed category It has a processual character because it's conditioned by the historical reality.

Gender/sex vision has evolved. The thinking of the sex has been started by “one model sex theory”. In this model both sexes represent a reflection of the same ideal of sex, but a male body is taken as more perfect copy than a female body. That why male sex has become standard of beauty, intellect and morality. “The two sex theory” is based on the anatomical differences. Here we can say about stable, binary system of gender habitus. Sexes are different and unequal with a male domination. Performative perspective treats gender as a construct produced by daily, repetitive performacne acts because of that we can't consider gender as a natural fact like in previous models. Gender is still making.

Idea of gender has temporary nature, it's changing as well as sexual customs.